

## **ÓŚRODKI KRĘGLARSKIE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM POZA STRUKTURAMI ZWIĄZKOWYMI (II)**

### **Kluby kręglarskie na Kaszubach, Kujawach, Powiślu i Pomorzu**

Na Kaszubach po długich latach niewoli niemieckiej pozostało sporo obiektów kręglarskich. Powstały przy nich liczne kluby polskie. Większość organizowała się na początku lat dwudziestych i miała najczęściej charakter rekreacyjno – towarzyski, ale powstawały również kluby o ambicjach sportowych. Te ostatnie szukały kontaktów z powstającymi związkami, pozostałe uprawiały grę w kręgle we własnym gronie. Najsilniejsze i najbardziej aktywne ośrodki kręglarskie na tym terenie zawiązały się w Chojnicach, Kościerzynie i Wejherowie.

W Wejherowie istniały po 1918 r. co najmniej trzy kręgielnie. Przy strzelnicy była kręgielnia po bractwie strzeleckim, na której przed odzyskaniem niepodległości ćwiczyli „Sokoli”. Znajdowała się ona w pobliżu szosy do Gowina przy Kaplicach Kalwaryjskich. Druga była przy sali widowiskowo-tanecznej, której właścicielem od lat była rodzina Przeszyńskich (przy obecnej ul. Sobieskiego). Służyła ona gościom hotelowym i bywalcom restauracji (dziś pralnia). Trzecia kręgielnia, zbudowana na początku wieku, służyła gościom restauracji prowadzonej przez Niemca o nazwisku Naczke, tam gdzie dziś jest sala gimnastyczna MKKS „Gryf” i zmodernizowana kręgielnia tego klubu. Wszystkie te kręgielnie były jednotorowe parkietowe.

W urzędowym wykazie towarzystw tego miasta z 1925 r. wymieniony jest Klub Kręglarski w Wejherowie, liczący 12 członków. Liczba grających, niestowarzyszonych, była zapewne wielokrotnie większa, bowiem przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego kręglarstwo cieszyło się w tym mieście dużym powodzeniem.

W Kościerzynie powstały tuż po I wojnie światowej dwa polskie kluby kręglarskie KK „Pomerania” i KK „Bałtyk”. Ten pierwszy był klubem bardziej elitarnym i zrzeszał tylko 15 osób. Do KK „Bałtyk” należało 25 osób, jak napisano w statucie klubu: „li tylko Polaków-Chrześcijan”. Prezesem tego klubu był Brunon Knitter. Klub corocznie organizował „kulanie o godność króla”. Najlepszymi jego kręglarzami w latach dwudziestych byli: Bernard Gierszewski, Franciszek Weiss i Leon Kujawski, późniejszy prezes związku w Bydgoszczy. Klub „Bałtyk” był członkiem Polskiego Związku Klubów Kręglarskich w Poznaniu.

Klub kręglarzy o tej samej nazwie istniał również w Chojnicach. Powstał on tuż po I wojnie światowej i działał do 1939 r. zrzeszając 35 członków. W 1925 r. był on również członkiem PZKK w Poznaniu.

Klub kręglarski, który zrzeszał blisko trzydziestu członków, w tym również kobiety, działał również w Tucholi. Powstał na początku lat dwudziestych i działał do wybuchu wojny. Tucholski Klub Kręglarzy, bo taka była jego nazwa, odbywał swe mecze i treningi na kręgielni Pawła Pawelskiego. Pod koniec lat trzydziestych klubowi prezesował Bronisław Pościartowski, a sekretarzem był Józef Faustmann. Czołowymi kręglarzami byli: Aleksy Jasiak, Józef Pestka i Jan Szmelter.

Pomorze i Wolne Miasto Gdańsk były po wyzwoleniu w tej dobrej sytuacji, że „odziedziczyły” po zaborcy dużą liczbę niezniszczonych, niekiedy w dobrym stanie technicznym kręgielni. Tradycje uprawiania kręglarstwa były tu bogate. Niektórzy polscy kręglarze należeli do klubów niemieckich, ale już na początku wieku zaczęli organizować polskie stowarzyszenia, które oficjalnie zajmowały się tańcem, a ponadto, niejako przy okazji, organizowały grę w kręgle, wieczornice patriotyczne i życie towarzyskie Polaków.

Liczba kręgielni i kręglarzy była na tym terenie znaczna, ale w latach trzydziestych zmalała. Nie dotyczyło to Powiśla i Ziemi Chełmińskiej, gdzie niewielkie odległości pomię-

dzy poszczególnymi miastami sprawiły, że działalność klubów z tego terenu była bardzo ożywiona. Najaktywniejszymi ośrodkami kręglarskimi, w tej części Polski, były: Brodnica, Chełmża, Jabłonowo Pomorskie, Grudziądz, Lidzbark Warmiński, Lubawa, Pelplin, Świecie i Tczew.

W wykazie klubów – członków PZKK w 1925 r. figuruje Klub Kręglarzy „Wiwat” z Jabłonowa Pomorskiego, a w zarządzie Związku, jako ławnik, działał R. Rocol. Prezesem klubu natomiast był ksiądz, któremu w marcu 1926 r. w dwudziestą piątą rocznicę kapłaństwa wręczono specjalnie toczony kręgiel z okolicznościową tabliczką. Uwidoczniono na niej nazwiska wszystkich fundatorów oryginalnej nagrody.



Kręgiel pamiątkowy dla Prezesa Klubu Kręglarskiego „Wiwat” w Jabłonowie Pomorskim – 1926r.

W połowie 1908 r. założono „Klub Kręglarzy – grono ochocej młodzieży w Chełmży”. Na prezesa klubu wybrano Edwarda Krzymińskiego. Klub zrzeszał ok. 25 osób, wyłącznie Polaków. Po wojnie towarzystwo zmieniło nazwę na - Klub Kręglarzy „Bęc”. W 1925 r. zrzeszał on już ok. 40 osób, a oficjalne zarejestrowanie nastąpiło w 1935 r. Klub zajmował się głównie kręglarstwem rekreacyjnym, corocznie jednak rozgrywał zawody wewnątrzklubowe o tytuł króla, którego dekorowano łańcuchem wykonanym z medali. Medale te w formie krzyża maltańskiego fundował każdorazowo mistrz klubu, powiększając w ten sposób łańcuch, każdego roku o dalszy medal. Tytuł króla zdobyli w latach: 1927/28 – L. Rolewicz, 1930/32 – Alojzy Gołębiowski, 1935/36 – L. Günter i w 1936/37 – Grubecki. Prezesem honorowym klubu był Norbert Komorowski, a ostatnie kierownictwo klubu w 1939 roku tworzyli: prezes – M. Jędrzejewski i sekretarz – W. Zieliński.



Medal z 1926r. dla króla i pieczęć założonego w 1908r. Klubu Kręglarskiego „Bęc” w Chełmży

Na pograniczu ziemi chełmińskiej i Warmii, o czym wyżej wspominałem, wystąpiło duże skoncentrowanie kręgielni i klubów kręglarskich w niewielkiej od siebie odległości. W Brodnicy, na tym terenie, w 1925 r. klub liczył zaledwie 9 członków, natomiast w pobliskim Lidzbarku Warmińskim miał ich aż trzydziestu. Członek klubu brodnickiego A. Kruszczyński, wybrany został w skład zarządu Polskiego Związku Kręglarzy. Prywatny jego adres służył jako miejsce zgłoszeń do Związku.

Około 1930 r. powstał Klub Kręglarzy „Vivat” w Lubawie, który w 1932 r. uczestniczył w poznańskim turnieju z udziałem Polskiego Klubu Sportowego – Oddział Kręglarski w Berlinie i KK „Warta” Poznań. Istniał także Klub Kręglarski w Toruniu, który posiadał własną kręgielnię w Dworze Artusa.

W Grudziądzu i Świeciu założono kluby kręglarskie krótko po zakończeniu I wojny światowej. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych kręglarze tego regionu nawiązali kontakty z Pomorskim Klubem Kręglarzy w Bydgoszczy. Efektem tego zbliżenia był udział kręglarzy świeckich w „kulaniu premiowym” zorganizowanym przez Pom.ZKK, a w 1930 r. utworzenie w tym mieście klubu kręglarskiego. Dnia 28.06.1931 r. 70 – cio osobowa grupa związkowców odbyła wycieczkę do Świecia i Sartowic, uczestnicząc na kręgielni przy strzelnicy w turnieju o nagrody, serdecznie podejmowani przez Klub Kręglarski w Świeciu.

Kluby kręglarskie w Tczewie, ze względu na nieco dłuższy okres kształtowania się państwowości polskiej na tym terenie, powstały nieco później. Organizowali je na ogół kupcy rekrutujący się w większości z szeregów TG „Sokół”. Wszystkie kluby w tym mieście, a było ich parę, działały na kręgielni Hali Miejskiej (Domu Miejskiego), choć obiektów tego typu, jednak bardziej prymitywnych, było więcej. Pierwszy klub zawiązał się w połowie 1924 r.. Był nim Klub Kręglarzy „Merkur”, którego prezesem był Alojzy Synak, inicjator założenia klubu. Najlepszymi jego zawodnikami byli: prezes klubu, oraz Alfons Guziński, Klemens Kiedrowski i Serafin Sobierajski.

W dalszej kolejności zorganizowały się: Klub Kręglarzy „Wisła”, Klub Kręglarzy „Bałtyk” i Klub Kręglarzy „Sambor”. KK „Wisła” powstał 9.01.1925 r. Prezesem jego wybrano J. Rosę, sekretarzem i skarbnikiem – Dudzińskiego. KK „Bałtyk” powstał przy oddziale Związku Handlowców, późniejszego oddziału Związku Pracowników Kupieckich w Poznaniu. Funkcję prezesa sprawował Szczukowski, a sekretarza – Meyza. Wyróżniającym się zawodnikiem był jeden z założycieli klubu – Antoni Lipski. Klub miał kontakty z klubem w Toruniu. Z kolei KK „Sambor” powstał pod koniec 1927 r., a jego prezesem został Emil Konarski, dyrektor największego w tym czasie zakładu tczewskiego – Fabryki Papieru i Papy, będącej własnością znanego przemysłowca poznańskiego Maksymiliana Proste.



Klub Kręglarski „Merkury” Tczew w 1934r.



Sekcja Kręglarska „Bałtyk” Tczew w 1929r.

Pierwsze zawody kręglarskie w Tczewie miały charakter zawodów wewnątrzklubowych o nagrody, którymi często były kaczkki lub zające. Później wprowadzono do programu turnieje i mecze międzyklubowe. Zainaugurowano je dnia 15.08.1925 r., kiedy to KK „Wisła” rozegrał w Pelplinie mecz z tamtejszym KK „Sport”. Indywidualnie najlepsze wyniki uzyskali kręglarze tczewscy: Klemens Kiedrowski, Skomacki i Leon Formański – późniejszy prezes Dziennikarskiego Klubu Kręglarzy w Bydgoszczy. W dniu 14 listopada tego roku KK „Merkur” zorganizował turniej towarzyski z udziałem KK „Sport” Pelplin i KK „Wisła” Tczew. Goście musieli zadowolić się trzecim miejscem.

Wiosną 1928 r., jak napisała prasa „dla większego zespolenia się” wybrano dyr. E. Konarskiego prezesem honorowym polskich klubów kręglarskich w Tczewie. Z jego inicjatywy postanowiono rozgrywać każdego roku drużynowe zawody o tytuł mistrza miasta. W tym celu zakupiono srebrny puchar, który po trzykrotnym zwycięstwie miał przejść na własność zdobywcy. Zawody zapoczątkowano 25.11.1928 r., a kontynuowano w dwóch następnych latach. W kolejnych edycjach rozgrywek wygrał KK „Bałtyk”, zdobywając tym samym puchar na własność i niestety dalej zawodów tych nie kontynuowano.

W każdym klubie rozgrywano corocznie „kulania królewskie”, niekiedy z udziałem zaproszonych zawodników innych klubów. Mistrza dekorowano łańcuchem królewskim, a „rycerzy”, czyli zawodników, którzy zajęli drugie i trzecie miejsce, odznakami w kształcie gwiazdy. W dniu 2.10.1928 r., podczas turnieju o nagrody, po raz pierwszy uczestniczyły w oficjalnych zawodach kobiety.

Na początku 1925 r. istniał i działał Klub Kręglarzy „Sport” w Pelplinie. Szybko nawiązał on kontakty sportowe, o czym wspominałem, z pobliskim Tczewem, które trwały przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego. Początek tych kontaktów dało zaproszenie KK „Wisła” Tczew do Pelplina na turniej w dniu 15.08.1925 r. Ku zaskoczeniu tczewian indywidualnie wygrał go Byczkowski z Pelplina. W rewanżu w Tczewie najlepszym spośród kręglarzy Pelplina był Alojzy Lisewski.

Z przekazów źródłowych wiadomo, że kręgielnię w Gdańsku posiadało tamtejsze bractwo kurkowe już w XIV wieku. Polska organizacja zawiązała się jednak dopiero po zakończeniu I wojny światowej, w skomplikowanych warunkach Wolnego Miasta. Otrzymała ona nazwę Polski Klub Kręglarzy „Gryf”. Jego prezesem był Józef Laski. Klub współpracował z innymi towarzystwami polskimi w Wolnym Mieście Gdańsku i z klubami na Pomorzu, np. z założonym w 1929 r. KK „Kręglorzut” w Bydgoszczy. W mieście istniało wiele kręgielni przy restauracjach, chętnie odwiedzanych przez zwolenników tej gry.

Na Kujawach najbardziej prężny ośrodek kręglarski rozwinął się w Inowrocławiu. Sprzyjające warunki powstały tam ze względu na tradycje gimnastyczne. W tym mieście powstało przecież pierwsze w zaborze pruskim gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w 1884 roku, które obok ćwiczeń gimnastycznych w swoim programie uwzględniało gry i zabawy, w tym również grę w kręgle. Dzięki temu stał się Inowrocław silnym ośrodkiem kręglarskim, promieniującym na cały region i pozytywnie oddziałujący na rozwój kręglarstwa w kraju. Godził też często sprzeczne interesy głównych w tym czasie ośrodków kręglarskich w Bydgoszczy, Krakowie, Lwowie i Poznaniu.

Pierwszy klub powstał tu na początku lat dwudziestych, tuż po wyzwoleniu, w oparciu o wysłużoną kręgielnię bractwa kurkowego. Był to Klub Kręglarski „Dziewiątka”. Za zgodą Magistratu, według planów radcy Dziewiora, klub zbudował najnowocześniejszą w Polsce kręgielnię dwutorową, parkietową, w Parku Miejskim, na zapleczu obecnego budynku Teatru Miejskiego. Wielkie zasługi dla budowy kręgielni położył prezes klubu Chojnacki i członek komisji finansowej – Gonet. Na otwarcie kręgielni KK „Dziewiątka”, wówczas członek PZKK, wraz ze Związkiem zorganizował duży turniej nadając mu niezwykle uroczystą opra-

wę. Szczegółowo opisał tą imprezę prezes PZKK Józef Wower w swym wydawnictwie „Kręglarstwo”.

Jeszcze tego samego roku powierzył Związek kręglarzom „Dziewiątki” zorganizowanie zawodów nazwanych I Mistrzostwami Kręglarskimi Rzeczypospolitej, które odbyły się 30.08.1925 r. Rozegrano je tam również w następnym roku. Po upadku PZKK, pomimo bliskości do siedziby nowego związku w Bydgoszczy, przez długi czas klub pozostawał poza strukturami związkowymi. Dopiero w połowie lat trzydziestych meczem z „Kręglorzutem” nawiązał kontakt z Pomorskim Związkiem Klubów Kręglarskich i w 1935 roku włączył się w jego działalność. W 1937 r. ponownie zorganizował mistrzostwa Polski, a wcześniej mistrzostwa Pomorza. Klub działał do wybuchu wojny, prowadząc również bogate życie towarzyskie wewnątrz klubu.

Poza strukturami związkowymi przez długi czas pozostawał również lokalny rywal „Dziewiątki” – Klub Sportowy „Goplania”, założony w 1921 r. Z inicjatywy Franciszka Ruteckiego, dnia 25 lutego 1934 r., powołano przy tym klubie Sekcję Kręglarską. Trenowała ona również na kręgielni w Parku Miejskim i tam również rozgrywała swoje zawody. W szeregach tego klubu szczególnie chętnie wstępowała młodzież, przechodząc nierzadko z bardziej elitarniej „Dziewiątki”. W „Goplaniu” miała możliwość uprawiania równocześnie innych sportów, jak piłka nożna, lekkoatletyka i boks, co było wówczas dość powszechne.

Najaktywniejszymi członkami sekcji byli: Jan Borowski, Kazimierz i Łucjan Koterscy, Leon Morawski, Władysław Nowicki, Franciszek Rutecki, Wojciech Sztrajch i Józef Zieliński. Ten ostatni z wymienionych w latach 1925 – 1927 był prezesem całego klubu, a później jego członkiem honorowym i aktywnym kręglarzem. Już w 1935r. „Goplania” miała 20 kręglarzy. Pierwsze mistrzostwa klubu rozegrano w dniach 9 – 10.10.1935 r. Tytuł zdobył Władysław Nowicki. Wcześniej, w maju tegoż roku, rozegrali kręglarze „Goplanii” mecz z bardziej rutynowaną „Dziewiątką”. Sprawdzian wypadł bardzo korzystnie, bo „Goplania” przegrała z wysoko notowanym w Polsce przeciwnikiem niewielką różnicą punktów. Następny mecz, w tym samym miesiącu, rozegrała z Dziennikarskim Klubem Kręglarskim z Bydgoszczy. Wygrała go niespodziewanie „Goplania”.

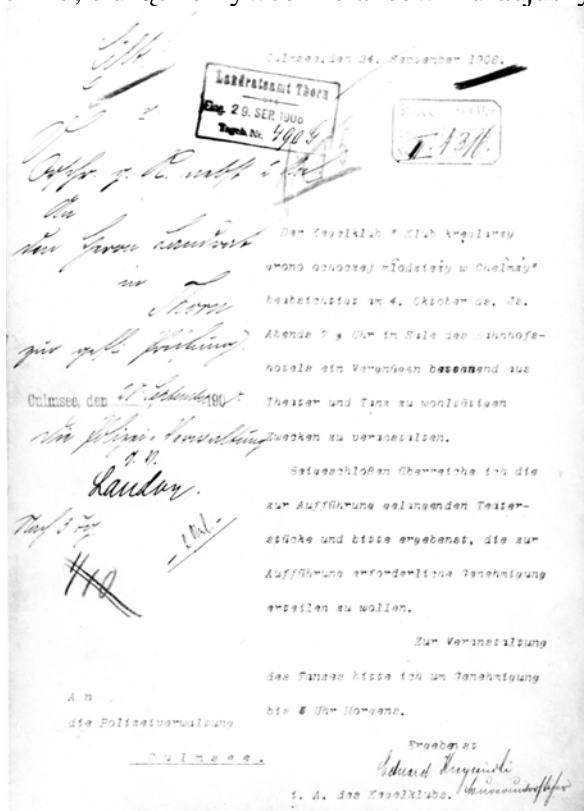
Członek tego klubu, Sylwester Zieliński, został wybrany w 1936 r. wiceprezesem Pomorskiego Związku Klubów Kręglarskich w Bydgoszczy. Wcześniej w klubie był znakomitym piłkarzem osiągając równocześnie dobre wyniki w pływaniu, reprezentował także barwy narodowe w boksie. Chętnie zaglądał na kręgielnię i po zakończeniu kariery zawodniczej oddał się z pasją działalności w tej nowej dla niego dyscyplinie, z równie pozytywnym skutkiem.

Na początku lat dwudziestych dzisiejsza podmiejska dzielnica Inowrocławia – Mątwy stanowiła odrębną administracyjnie miejscowość przemysłową. Była to osada robotnicza przy zakładach chemicznych. W latach dwudziestych istniała tam kręgielnia i Klub Kręglarski „Polonia”. W 1925r. klub ten był członkiem PZKK. W omawianym okresie na Kujawach istniały kręgielnie niemal w każdym miasteczku. W niektórych, jak np. w Szubinie były dwie, w innych było ich jeszcze więcej. Funkcjonowały na ogół przy restauracjach lub przy strzelnicach. Istniały również obiekty kręglarskie na terenie pobliskich Pałuk, np. w Kcyni. Temat ten wymaga jeszcze dokładniejszych badań.

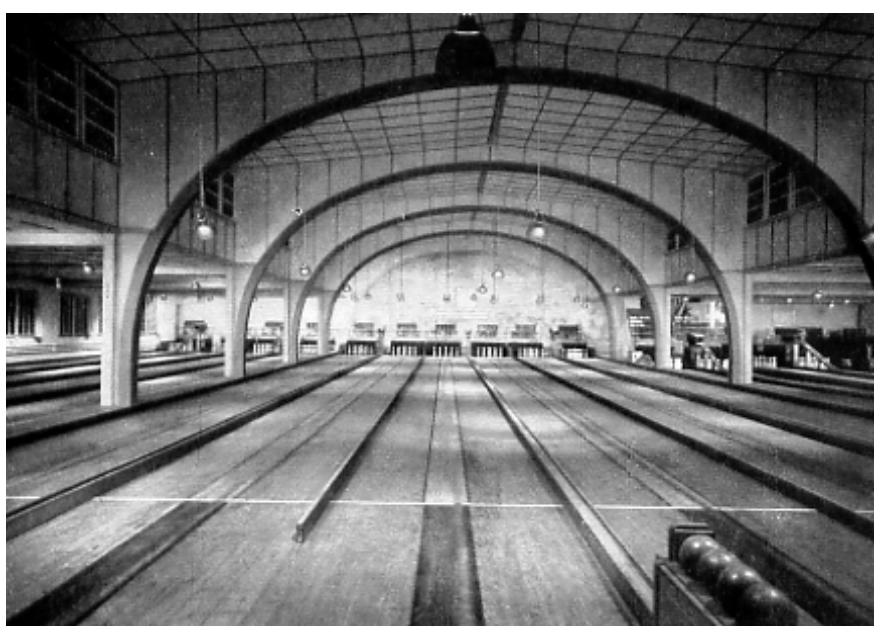
Dnia 4.05.1902 r. powstał Kegelclub „Merkur” w Strzelnie. Był to klub niemiecki, ale ponieważ ludność polska w tym mieście stanowiła aż 76% ogółu mieszkańców, więc i w wykazie członków założycieli klubu na 14 osób aż 9 ma czysto polskie nazwiska, a dwie zniemczone. Od swoich początków klub utrzymywał kontakty sportowe z kręglarzami Poznania. Kontynuował je po odzyskaniu niepodległości. W dniu 26.04.1921r. Polacy, byli członkowie Kegelclubu „Merkur”, utworzyli własny klub, który później przyjął nazwę Klub Kręglarzy „Ósemka” Strzelno. Statut klubu uchwalono 2.06.1921 r. Na starszego klubu, jak nazywano prezesa, wybrano Dymela. W momencie powstania klub przystąpił na członka PZKK i

wkrótce stał się jednym z najaktywniejszych klubów pozapoznańskich. Później klub pozostał poza strukturami związkowymi.

Kręgielnie budowano nie tylko w miastach, budowano je również w wielu polskich uzdrowiskach. Były to z reguły obiekty plenerowe, zlokalizowane w parkach zdrojowych, nierzadko o ciekawej architekturze, wykonane w całości z drewna. Istniała i funkcjonowała taka kręgielnia przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego w Parku Zdrojowym w Ciechocinku, służąc rozrywce i relaksowi kuracjuszy./CEGE/



Pismo klubu z Chełmży z 1908r. o wyrażenie zgody na zorganizowanie zabawy, po odzyskaniu niepodległości klub zmienił nazwę na Klub Kręglarski „Bęc” ( zbiory autora).



Podczas gdy u nas budowano maksymalnie kręgielnie dwutorowe w Niemczech na początku XX wieku istniały już kompleksy kręglarskie wielotorowe – na reprodukcji kręgielnią w Berlinie z ok. 1912r.